

W obozie śmierci w Świętochłowicach zginęło wielu członków AK i NSZ

12 marca 2018

W lutym 1945 r. w miejscu niemieckiego obozu koncentracyjnego w Świętochłowicach komuniści założyli obóz pracy podlegający Urzędowi Bezpieczeństwa. Choć pierwotnie miało to być miejsce przeznaczone dla volksdeutscheów, to z czasem zaczęto tam zwozić Polaków, głównie z AK i NSZ, których łączyła „niechęć do komunistycznej władzy”. W ciągu 10 miesięcy istnienia przez obóz przewinęło się ok. 6,0 tys. więźniów, z których ok. 2,5 tys. poniosło śmierć. Komendantem obozu był słynący z okrucieństwa i sadyzmu Salomon Morel. W 1992 roku uciekł do Izraela.

W początkowym okresie obozem kierowały dwie osoby przybyłe w rejon Górnego Śląska z województwa lubelskiego: 20-letni Aleksy Krut oraz 26-letni Salomon Morel. Od czerwca 1945 obozem kierował samodzielnie Salomon Morel. Obaj słynęli z niezwyklej brutalności oraz sadyzmu.

Jedną z tortur, jaką stosował Morel, była tzw. piramida. Strażnicy obozu na polecenie Morela rzucali więźniów jednego na drugiego, tworząc pięć, sześć warstw złożonych z ludzi. Efektem tego było duszenie się więźniów znajdujących się w najniższej części „piramidy”.

Z uwagi na brutalność strażników i komendanta Morela, w obozie w Świętochłowicach notowane były przypadki rzucania się uwięzionych na druty pod wysokim napięciem oraz samobójstwa przez powieszenie.

Na przełomie października i listopada 1945 obóz wizytowała trzyosobowa komisja z prokuratorem Jerzym Rybakiewiczem na czele, która przejrzała akta, przesłuchiwała wszystkich

więźniów, po czym zwolniła prawie wszystkich osadzonych do domu. Musieli oni przedtem podpisać zobowiązanie, że pod groźbą kary więzienia nie będą z nikim rozmawiać o tym, co się działo w obozie. Ostatecznie obóz przestał funkcjonować w listopadzie 1945 r.

W obozie w Świętochłowicach w okresie od lutego do listopada 1945 r. więzionych było co najmniej 5764 więźniów, z których niemal 1/3 nie przeżyła pobytu. IPN udokumentował liczbę zmarłych w obozie na 1855 osób. Istnieją jednak przesłanki, aby całkowitą liczbę ofiar szacować na około 2,5 tysiąca.

W 1992 roku katowicki oddział Głównej Komisji Badań Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wszczął oficjalne śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych na terenie obozu pracy w Świętochłowicach. Niedługo później Salomon Morel uciekł z Polski do Izraela. 30 września 1996 roku Salomonowi Morelowi oficjalnie postawiono dziewięć zarzutów, w tym ludobójstwa, pobicia, znęcania się fizycznego i moralnego, sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego dla życia i zdrowia więźniów. W lipcu 2005 Izrael odmówił wydania Morela polskim władzom, gdyż prawo izraelskie nie przewiduje ekstradycji swoich obywateli.

Nie mogąc sprowadzić Morela do Polski w lutym 2006 roku podjęto decyzję o zawieszeniu wypłacania mu wysokiej emerytury z Biura Emerytalnego Służby Więziennej. Podstawą formalną do podjęcia takiej decyzji było stwierdzenie braków w dokumentacji, na podstawie której wydana została decyzja emerytalna. Stan ten trwał jednak tylko kilka miesięcy. Okazało się bowiem, że Morel przesłał brakujące dokumenty pocztą z Izraela, co też przyczyniło się do wznowienia wypłacania mu emerytury.

Salomon Morel zmarł 14 lutego 2007 r. w Tel Awiwie. Nigdy nie poniósł odpowiedzialności za swoje zbrodnie.

Na podstawie: pl.wikipedia.org [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: Niewygodne.info.pl